COFFEE BREAK

/ Piotr Nowakowski

6 uczestników / 45 min. / Gra komediowo-detektywistyczna

Przerwy na kawę to kluczowe wydarzenia taktujące rytm funkcjonowania każdej firmy. Analogicznie punkt z maszyną do kawy staje się najważniejszym miejscem w biurze. Wszak to tu toczy się życie kulturalne firmy. Obgadywane są kluczowe tematy i osoby, analizowane firmowe aferki. To doskonałe tło dla detektywistycznej rozgrywki.

Opis gry

Wspomniane przerwy kawowe są tłem dla komediowo detektywistycznej historyjki. Jeden z odgrywanych przez graczy pracowników to Cwaniak, który choć kartę miał zawsze podbitą - nawet nie zjawiał się w biurze. Firmowy system wychwycił jednak niezgodność i teraz kierownictwo chce namierzyć owego delikwenta. Wprost nikt się do oszustwa nie przyzna, ale gdyby zbadać, kto nie orientuje się w ostatnich firmowych aferkach - ani chybi namierzy się czarną owcę.

Zadanie usiłuje wypełnić dwóch ambitnych pracowników: Przydupas prezesa oraz Kandydat na kierownika. Jako tacy, nie są publicznie jawni, nie znają się nawet wzajemnie. Na koniec gry każdy z nich dostanie jednak okazję, by wskazać Cwaniaka. Jeśli obaj wskażą tę samą osobę, zostanie ona zwolniona dyscyplinarnie.

Nadrzędnym celem pozostałych pracowników jest nie zostać wskazanym, a co za tym idzie ukaranym. Na ile zdecydują się chronić kolegę czy współpracować ze śledczymi - pozostaje do ich uznania.

Poza Przydupasem, Kandydatem i Cwaniakiem wśród pracowników jest jeszcze Spóźnialski, który regularnie omija pierwszą połowę dnia. Z kolei Obrotny popołudnia ma zwykle zajęte i non stop urywa się z pracy tracąc biurowe godziny. Jedynie Pracuś jest wzorowym pracownikiem, który spędza w firmie przepisową liczbę godzin.

Każda rola ma inny zasób wiedzy o firmowych aferach. Oczywiście Ci, którzy pracę omijają, będą mieli luki w wiedzy. Muszą sobie z tym jakoś poradzić, by nie wydawać się podejrzanym.

Role

Wszystkie role są Unisex i mogą być grane w dowolnej kombinacji.

Co istotne - przyznana rola jest tajemnicą i nie wolno ujawniać jej przed zakończeniem rozgrywki, bo grozi to zepsuciem zabawy. Sugerowane jest rozlosowanie ról, ale jeśli MG nie bierze udziału w grze, można zdecydować się również na przydział ról według uznania prowadzącego.

Dla porządku lista ról do rozdania: **Cwaniak, Przydupas, Kandydat, Spóźnialski, Obrotny, Pracuś**.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.
NARODOWE CENTRUM KULTURY

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura w sieci”

PRZYGOTUJ

- Sześć opisów dla każdej z ról. Najlepiej umieścić w kopercie, tak by nie było widać jak długi jest dany opis.
- Kartki i długopisy potrzebne do wpisania odpowiedzi na koniec larpa.

Korekta: Aleksandra Tomicka Kaiper, Anna Rymaszewska Dybała, Agnieszka Hawryluk-Boruta

COFFEE BREAK

/ Piotr Nowakowski

Co przygotować?

Niezbędne

Sześć opisów dla każdej z ról. Najlepiej umieścić w kopercie, tak by nie było widać jak długi jest dany opis.

Kartki i długopisy potrzebne do wpisania odpowiedzi na koniec larpa.

Pomocne:

Ekspres do kawy i naczynia dla każdego z graczy. Mogą to być albo plastikowe kubeczki (wydawane przez maszynę) lub dowolne naczynia i kubki (każdy przychodzi po kawę z ulubionym pracowym kubkiem). Rolę ekspresu do kawy zagrać może dzbanek z kawą. Jeśli ktoś nie pije kawy - herbata czy woda sprawdzą się równie dobrze. Te napoje również pija się w trakcie “kawowej przerwy”.

W wersji deluxe można dołożyć ciasteczka, bułeczki i podobne przegryzki. Dobra firma dba o pracowników!

Identyfikatory dla każdego z graczy nie są niezbędne, ale ułatwiają zapamiętanie imion.

Przed grą

Rozlosuj role dla graczy.

Gracze potrzebują czasu, by zapoznać się z opisem aferki. W trakcie gry odradzam zaglądanie do tych materiałów.

Grający wybierają imię dla swojej postaci i wpisują je na identyfikatorze.

Każdy z graczy krótko przedstawia swoją postać. Dosłownie kilka zdań: jakie ma stanowisko, czym się zajmuje i jakiś charakterystyczny zwyczaj czy manierę, która może stanowić punkt zaczepienia.

Opis działania słów bezpieczeństwa: Red, Yellow, Green.

Przebieg gry

Gra rozgrywa się w trakcie porannej przerwy na kawę, która trwa 45 minut. Kolejni gracze docierają do kuchni i rozpoczyna się komentowanie wczorajszych aferek.

Po 45 minutach czas wrócić do pracy - grę należy bezwzględnie zakończyć. Teraz wszyscy gracze otrzymują kartki i pisaki, by wpisać imię tej postaci, którą uważają za Cwaniaka. Istotne są kartki dla Przydupasa i Kandydata, ale by nie ujawniać ról - kartki rozdajemy wszystkim.

Gdy głosy zostają spisane - ujawniają się Przydupas i Kandydat. Sprawdzamy kogo wpisali na swoich kartkach. Jeśli wskazali tę samą postać - zostaje ona dyscyplinarnie zwolniona. Jeśli są to różne osoby - czeka je “jedynie”upomnienie i utrata premii.

Teraz może ujawnić się Cwaniak i przekonujemy się czy udało mu się wymigać.

Jak grać

To gra komediowa. Dobrze się bawcie!

Przerysowywanie i delikatne wyśmiewanie biurowych stereotypów działa bardzo dobrze. Jednocześnie zalecane jest nie posuwanie się do absurdu i karykatury. To lepiej działa jako komedia niż pastisz.

Postarajcie się wprowadzać do gry ruch, zagrać także ciałem. Larp ma dużo gadania, bo w tej warstwie dzieją się kluczowe rzeczy, ale ruch i częste zmiany rozmówców dobrze robią tej grze.

COFFEE BREAK

/ Piotr Nowakowski

Sugeruję, by gracze nie zaglądali do swoich materiałów w trakcie gry. Nawet jeśli czegoś dokładnie nie pamiętają, ten brak wpisuje się w zabawę i może kreować ciekawe sytuacje. Jeśli jednak ktoś bardzo potrzebuje zajrzeć do materiałów, niech to zrobi ostrożnie nie ujawniając swej roli.

Informacje dla graczy jednocześnie określające odgrywaną rolę.

Wydrukuj, potnij, następnie złóż tak, by nie dało się poznać kto którą dostaje (najlepiej umieścić w kopertach).

PRACUŚ - WIEDZA

Heniek z marketingu pobił się wczoraj z kolegą z działu - Robertem czy może Radkiem. Poszło ponoć o zmiany jakie ten drugi wprowadził w ostatnim momencie w ich działowej prezentacji. Do sprzeczki doszło w trakcie przerwy w zebraniu. Chłopaki zaczęli się przepychać i rozwalili stolik z rzutnikiem. Ale była draka! Sprzętu nawet IT nie było w stanie naprawić, więc prelegenci kończyli prezentację rysując na tablicy. Oczywiście każdy swoją wersję - więc wypadła tragicznie. Wkurzony dyrektor zapowiedział kontrolę w całym dziale.

Prawda jest jednak taka, że akcja na zebraniu to jedynie epilog dłuższej sprawy. Heńkowi ktoś od dłuższego czasu wyjadał miód z ekologicznej pasieki. Heniek kupił go od zaufanego sprzedawcy na bazarku i trzymał podpisany w lodówce.

Heniek usłyszał, jak Robert zarzeka się, że on cukru do herbatki nie używa, a miód jedynie. Natychmiast uznał, że znalazł skrytożercę. Pierwsza zemsta - zablokował Robertowi drzwi od kibla, tak że tamten nie mógł wyjść. Kupa śmiechu z tego była. Biedaka uratowała sekretarka Gosia. Robert wkurzony był okrutnie, bo spóźnił się na standup.

Robert domyślił się kto mu spłatał figla, co dla wielu, włącznie z Heńkiem, było dowodem, że prawidłowo zidentyfikował skrytożercę. Tak czy inaczej po standupie doszło do spięcia przy kserokopiarce. Bójka była gwałtowna i niszczycielska. Heniek stracił krawat, Robert zęba albo dwa. Na domiar złego uszkodzili kserokopiarkę przy której się szarpali. Wyłamali podajnik na papier i tą fancy przystawkę, której funkcji nie znają chyba nawet ci z IT. Przystawka wylądowała na podłodze i połamała się na masę kawałków.

Przyleciał kierownik IT, a Heniek i Robert usiłowali sprzedać jakieś idiotyczne tłumaczenie, że sprzęt się zaciął i usiłowali go odblokować klasycznym walnięciem ręką. Kierownik wypalił, że ksero to nie flipper i zapowiedział, że zgłosi temat do dyrektora.

PRZYDUPAS - WIEDZA

Doniesiono Ci, że w marketingu pobiło się dwóch pracowników - Heniek i Radosław. Poszło ponoć o zmiany jakie ten drugi wprowadził w ostatnim momencie w ich działowej prezentacji. Niesamowite, że do sprzeczki doszło w trakcie przerwy w zebraniu. Chłopaki zaczęli się przepychać i rozwalili stolik z rzutnikiem. Sprzętu nawet IT nie było w stanie naprawić, więc prelegenci kończyli prezentację rysując na tablicy. Wkurzony dyrektor zapowiedział kontrolę w całym dziale.

Ci dwaj na pieńku mieli ponoć już wcześniej. Jeden wyjadał coś drugiemu z lodówki i zaczęli sobie czynić złośliwości. A to blokowali sobie wzajemnie drzwi do łazienki, a to szarpali na korytarzu.

Wczoraj kierownik IT zgłosił uszkodzenie kserokopiarki i ponoć właśnie Ci dwaj są za to odpowiedzialni. Wyłamany został podajnik na papier i ta fancy przystawka, której funkcji nikt w sumie nie zna. Przystawka wylądowała na podłodze i połamała się na masę kawałków.

Kierownikowi IT tłumaczyli się ponoć, że sprzęt się zaciął i usiłowali go odblokować klasycznym walnięciem ręką. Kierownik wypalił, że ksero to nie flipper i zgłosił temat do dyrektora.

Całe to zamieszanie to dobry temat, by zdemaskować Cwaniaka, którego nie było w pracy.

KANDYDAT - WIEDZA

Heniek z marketingu pobił się wczoraj z Radkiem - kolegą z działu.

Wszystko zaczęło się od wyjadania Heńkowego miodu. Robert chwalił się tym nawet w kuchni, więc Heniek zatrzasnął go w kiblu. Kupa śmiechu z tego była. Biedaka uratowała sekretarka Gosia. Robert wkurzony był okrutnie, bo spóźnił się na standup.

W przerwie doszło do spięcia przy kserokopiarce. Bójka była gwałtowna i niszczycielska. Jeden z nich stracił nawet zęba. Na domiar złego uszkodzili kserokopiarkę, przy której się szarpali. Wyłamali podajnik na papier i tą fancy przystawkę, której funkcji nie znają chyba nawet ci z IT. Przystawka wylądowała na podłodze i połamała się na masę kawałków.

Przyleciał kierownik IT, a Heniek i Robert tłumaczyli się ponoć, że sprzęt się zaciął i usiłowali go odblokować klasycznym walnięciem ręką. Kierownik wypalił, że ksero to nie flipper i zapowiedział, że zgłosi temat do dyrektora.

Potem obaj oponenci mieli prowadzić wspólną działową prezentację przez dyrektorem. Ale znów się poszarpali i tym razem popsuli rzutnik. Musieli kontynuować rysując na tablicy - ale dyrektor i tak zapowiedział kontrolę w całym dziale.

Całe to zamieszanie to dobry temat, by zdemaskować Cwaniaka, którego nie było w pracy.

OBROTNY - WIEDZA

Heniek z marketingu pobił się z kumplem z działu. Gość wyjadał Heńkowi miód z lodówki. To był jakiś ekologiczny fancy miodek, a złodziej chwalił się innym, że używa go do herbatki.

W każdym razie w przerwie zebrania doszło między oboma do spięcia przy kserokopiarce. Bójka była gwałtowna i niszczycielska. Heniek stracił krawat, Robert zęba albo dwa. Na domiar złego uszkodzili kserokopiarkę, przy której się szarpali. Wyłamali podajnik na papier i tą fancy przystawkę, której funkcji nie znają chyba nawet ci z IT. Przystawka wylądowała na podłodze i połamała się na masę kawałków.

Przyleciał kierownik IT, a Heniek i Robert usiłowali sprzedać jakieś idiotyczne tłumaczenie, że sprzęt się zaciął i usiłowali go odblokować klasycznym walnięciem ręką. Kierownik wypalił, że ksero to nie flipper i zapowiedział, że zgłosi temat do dyrektora.

Aż żałujesz, że musiałeś się wczoraj urwać wcześniej, bo znałbyś temat w całości. Trzeba będzie się dziś dowiedzieć więcej. Zwłaszcza, że jakby ktoś zaczął węszyć i wypytywać - a ty nie będziesz w temacie - ktoś może domyśleć się, że się urwałeś wcześniej.

SPÓŹNIALSKI - WIEDZA

Heniek z marketingu pobił się wczoraj z Robertem. Poszło ponoć o zmiany jakie ten drugi wprowadził w ostatnim momencie w ich działowej prezentacji. Do sprzeczki doszło w trakcie przerwy w zebraniu. Chłopaki zaczęli się przepychać i przewalili stolik z rzutnikiem. Ale była draka! Rzutnika nawet kierownik IT nie był w stanie naprawić, więc prelegenci kończyli prezentację - rysując na tablicy. Oczywiście każdy swoją wersję - więc wypadła tragicznie. Wkurzony dyrektor zapowiedział kontrolę w całym dziale.

Aż żałujesz, że się wczoraj spóźniłeś, bo znałbyś temat w całości. Trzeba będzie się dziś dowiedzieć więcej. Zwłaszcza, że jakby ktoś zaczął węszyć i wypytywać - a ty nie będziesz w temacie - ktoś może domyśleć się, że się znów spóźniłeś.

CWANIAK - WIEDZA

Słyszałeś, że w tym tygodniu doszło do jakiejś bójki w marketingu. Spora draka z tego wyszła - ponoć nawet o dyrektora się oparło, a chłopaki z IT od rana latają jak szaleni.

Aż żałujesz, że Cię wczoraj nie było, bo słyszałbyś plotki na bieżąco. Trzeba będzie się dziś dowiedzieć więcej. Zwłaszcza, że jakby ktoś zaczął węszyć i wypytywać - a ty nie będziesz w temacie - ktoś może domyśleć się, że zrobiłeś sobie dzień wolny.